

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Października. — Rok 1835.
Piątek.

N^o 276

Jutro, S. Lucyn.

Najdroższe życzenia Mieszkańców stolicy Królestwa Polskiego, zostały spełnione. Wczoraj przed wieczorem zostali uszczęśliwieni wiadomością, iż Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL PAN nasz najmiłościwszy, tegoż wieczora przybędzie do Warszawy, natychmiast oświecili wszystkie swe domy i pospieszili napełniać od rogatek Wolskich wszystkie ulice, któremi miał przejeżdżać uwielbiany MONARCHA. Ta pożądana chwila nastąpiła o godzinie kwadrans po 8ej. Na widok zbliżającego się Dobroczyńnego Ojca, usta wszystkich wydawały z serca pochodzące radośne okrzyki, i długo napełniały powietrze. N. PAN racyk iechać od rogatek ulicami: Elektoralną, Senatorską, Wierzbową, Krakowskim Przedmieściem i Nowym światem do Łazienek Królewskich, i w tamtym pałacu stanął na nocleg, gdzie JW. Jenerał Adjutant Gubernator wojenny *Pankratjew* przyjmował N. PANA. Cielejsi Obywatele zgromadzeni przed Bankiem, wielokrotnymi okrzykami witali MONARCHĘ. Do późna trwała powszechna rześista illuminacja, w wielu oknach jaśniały Cyfry N. PANA, a szczególnie wspólnie oświetlono gmachy: Banku, Resursy kupiec, główn: Ratusza, wielkiego Teatru, pałace Hrabów: Win: Krasńskiego, Zamojskiego i inne. Przed domem przy ulicy Nalewki, gdzie jest Kancelarja posiedzeń przełożonych gminy Izraelitów, jaśniała rześistem światłem Cyfra M. z koroną, a pod nią pięknie oświecone przezroczyste z napisem biblijnym, w językach Cerkiewno Rosyjskim, Polskim i Hebrajskim, który według napisu z Biblii polskiej brzmi: *Błogosławiony Bóg, który to dał w serce Królewskie, a ku mnie skłonił miłosierdzie przed Królem.* — JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski wczoraj przybył do Warszawy, towarzysząc PANU.

Rada Administracyjna d. 27 Wrzeź 9 Paździ: b. r. mianowała: PP. Wojc: *Brzezińskiego* Sędziego krym: woje: *Mazo: i Kalis: Prokuratorem* przy tymże Sądzie: *Win: Zielińskiego* Podpisarza Sądu Appel: i *And: Tańskiego* Assessora Sądu poli: popr: obw: Warsz: wydz: II, Sędziami Tryb: cyw: I. inst: woje: *Mazowieckiego*. *Jana Nepo: Sztanderskiego* Sędziego Tryb: I. inst: woje: *Sandomier: Prokuratorem* Król: przy Tryb: cyw: I. inst: woje: *Krakowskiego*. *Adama Al: Wołowskiego* Assessora Try: cyw: I. inst: woje: *Sand: Sędzią tegoż Trybunału.* — Onegdaj t. i. d. 14 Paździ: odbyło się w kościele OO. Kapucynów solenne Nabożeństwo za duszę s. p. *Wiktora Piotrowskiego*, o którym Kurjer wtorkowy wzmiankę uczynił. Duchowieństwo świeckie równie jako i zakonne w licznych ofiarach Mszy ś. dowodziło swego szacunku dla zmarłego. Wilje zaś uroczyste odśpiewali OO. *Augustianie i Bernardyni*, tudzież XX. *Missjonarze*. Zaszczycili obrządek żałobny JWW. i WW. *Stanisław Kostka Choromański* Biskup Administrator Diecezji Augustowskiej, Kawaler orderu ś. Anny I klas., celebrujący Mszą śpiewaną przez Duchowieństwo świeckie i kondukt, *Franciszek z Pauli Pawłowski* Biskup Nominat Płocki, *Węgierski Dziekan* i *Szymański Dziekan* kapituły Chełmskiej Greko-Unickiej, tudzież *Kotowski* Kanonik katedralny Warszawski, swoją bytnością. To liczne zgromadzenie znakomitego Duchowieństwa, dowiodło ile s. p. *Wiator* niezmordowaną usilnością, pracą i gorliwością w pełnieniu usług Chrześcijańskich i światłobliwem życiu zasługiwał na cześć i uwielbienie. — Nakładem Aug. Em: *Gliksberga* w Warszawie i *Teofila Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt 2gi dzieła: *Eneyklopedja powszechna; zbiór wiadomości najpotrzebniejszych*

dla wszystkich stanów. Zeszyt ten zawiera do 170 artykułów od Lit: ACC do ADY, między którymi najciekawsze są: *Achałcyeh, Achilles, Achinger*, albo *Aichinger*, herb polski *Achromatyzm, Achermann, Actium, Adam, Adamaszek, Adamczewski Jakób, Adams, Addison, Adelajda Hesska Królowa Polska, Adelong, Admiralicja, Adonis, Adrjan, Adrjanopolskie traktaty, Adrjałyckie morze, Adwent, Adwokat, Adyga, i t.d.* Prenumerata na to dzieło przyjmuje się w Warsza: w Kantorze głównym przy księgarni Au: Em: *Gliksberga*, ulica Miodowa Nr 497 pod filarami, oraz po wszystkich innych Księgarniach i Kantorach pism, a na prowincji po wszystkich Pocztamtach i Stacjach pocztowych. Prenumerata w Warsza: rocznie czyli na 24 zeszytów z 24 rycin na stali złp. 46, bez rycia złp. 32, półrocznie z 12 ryci: zł. 25, bez ryc: zł. 18. Na prowincji z pocztą rocz: z ryci: zł. 54, bez ryc: zł. 40, półrocz: z ryci: zł. 29, bez ryc: zł. 22. Szanowni Prenumer: na egzemplarze z rycinami odbiorą atlas składający się z 12 rycin, przy wyjęciu 12go czyli ostatniego zeszytu tomu Igo i tak następnie do każdego tomu czyli półroczu. — Nieutuleni w żalu Rodzice po ś.p. Barbarze *Buoll*, zmarłej w kwiecie młodości bo dopiero 14tą przeżyła wiosnę, zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację ciała dziś o godz: 3ej z południa z pod Nr 2782 lit. B. z ulicy *Alexandra*, na smętarz Powązkowski odbyć się mając. — Nr 42 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* zawiera: 1) List *Wielopolewski* do *Trzechpolewskiego*. 2) O jedwabnictwie (do kończeniu). 3) Myśli o gospodarstwie. 4) Oświadczenie Redakcji. 5) Doniesienie księgarskie. — Wiednecj z wsi obw: *Stanisławowski* przy wykopywaniu Kartofli, znaleziono jeden tak duży jak łeb iagnięcia, i mający zupełne do takiegoż łba podobieństwo, oczy, uszy, nozdrze etc.; tę osobliwość można widzieć w Drukarni *Kunjera*. — Wczoraj w wielkim Teatrze po Dramie *Czemuż nie była sierotą*, przywołani JPan-

na *Żuczowska* i JP. *Piasecki*. — Towarzystwo *Krakowskie Artystów dram: pod dyrekcją JP. Pfejffra*, ukończyło przedstawienia w *Radomiu* i wyjechało do *Kielc*, gdzie do 26 b. m. ma dać 12 widowisk, poczem wróci do *Krakowa*. — Koloniści *Niemcy* w okolicach o kilka mil od Warszawy, a nawet dalej w *Gostyńskiem*, w urządzonych od lat kilku winnicach, doczekali się tej jesieni obfitego plonu; przywieźli do Warszawy znaczną ilość Winogron, a wczoraj sprzedawali dość duże grona tylko po gr. 10. — Nowy wynalazek. Rozbrykanie czyli rozbijanie się koni zaprzężonych często się zdarza, w takim przypadku ludzie wystawieni są na kalectwo mniej więcej niebezpieczne, czasem nawet na życia utratę. Niebezpieczeństwo takie tem okropniej zagraża kobietom i dzieciom z natury swojej do przełknięcia się skłonny a nieobdarzonym ową siłą i umysłu przytomnością do uniknięcia nagłych niebezpieczeństw niezbędnym; ia przynajmniej w takim razie ocalenia tych ostatnich liczyłem zawsze do rzędu zdarzeń cudownych szczególną Opatrzności łaską znamięowanych. Oddawnych już czasów zastanawiano się nad zaradczemi w tym względzie środkami, wynaleziono napróżd boczne kapy do uźdz przymocowane, lecz wnet przekonano się o ich nieskuteczności. Starano się potem, wędzić tak urządzić, żeby mogło gnieść i przyciskać wewnętrzne części pyska, lecz ten środek nie zawsze skutkuje, i jest częstokroć powodem, że konie twarde pysk dostają. Myślano także od dawnych lat nad mechanizmem za pomocą którego można by iednem poruszeniem konie z wozu wyłożyć i jeśli się nie myłę objawiona została pierwsza ta idea w r. 1747 przez tegoż samego mechanika niemieckiego, który utworzenie nazwano *Nolenzecer*, na klawikorcie zaprojektował. Lecz wynalazek jego był za nadto skomplikowany, ażeby mógł być do użytku przyprowadzony. Niechciano nawet później zwrócić uwagi na tenże wynalazek, do wodem czego jest, że niedoczekawszy się bytu

praktycznego, znikł w zawodzie teorycznym. Być to inaczej niemogło, bo zbywało mu na najpotrzebniejszych zaletach, to jest: na symplifikacji, tanności i takiej szybkiej operacji łatwości, aby niesilną nawet ręką dziecka mogła być wykonana. Nową zatem zjednał sobie zasługę zaszczytnie nam z bystrości dowcipu znany Pan *Abraham Stern*, który biorąc przed krótkim czasem ważny ten przedmiot pod rozwagę swoją, już go szczęśliwym wynalazkiem uwieńczył. Piszący artykuł niniejszy sam w d. 11 b. m. widział u tegoż P. *Sterna* wygotowany model wozu, z którego przodku prostym mechanizmem zaopatrzonemu, jednem tylko poruszeniem w oka mgnieniu odczepić się może od wozu dyszel razem z orczykami, rozumie się przez się z kołami. Czynność ta tak mało wymaga siły, że może być skuteczną pociąganiem sznurka przez dziecko w wozie siedzące. Nie osłabia ten mechanizm bynajmniej mocy pociągowej, owszem czyni ją więcej trwałą. Mechanizm ten może mieć miejsce przy każdym wozie, jest tak łatwy, że każdy Kowal zrobić go potrafi, a potrzebny koszt jest bardzo nieznaczny. Sądzę, że wynalazek taki zasługuje na upowszechnienie. *Baron Reiski*, Dziedzic dóbr Drzewicy.

Anglja.— Znowu gazety Londyńskie powiększej części napełnione są uwagami i radami, aby nastąpiły znaczne zmiany tak w prawodawstwie iako też w działaniach Parlamentu, a szczególnież Izby wyższej. — *Okonel* ciągle odbywa podróż po różnych miejscach; miewa mowy do mieszkańców miast i bywa na ucztach. — Gabinet Angielski podwoił bacność na stan Hiszpanji, zwłaszcza teraz gdy Królowa Reientka musi zmienić wiele w dotychczasowym systemacie swych rządów. Oddalenie się *Mendibaballa* stało się przyczyną reformy.

Włochy.— Sąd kryminalny Królestwa Lombardzko-Weneckiego w zeszłym miesiącu wydał wyrok skazujący na śmierć 20 osób należących do towarzystwa zwanego *mlode Włochy*. Cesarz Austriacki iako władca tego kraju zmie-

nił karę śmierci na więzienia od lat kilku do 20. — Cholera zmniejsza się w południowych Włoszech, jednak główne miasta tej zimy nie będą miały bogatych cudzoziemców.

Grecja.— Choroby zwolniały znacznie od dni kilku, a ci, co uszli przed niemi, znowu powracają do miasta. — Oprócz istnących już dotąd 10ciu szkół Helleńskich, założono ostatniemi czasy 7 nowych, i dla każdej z nich mianowano płatnego przez rząd nauczyciela. Założono także gimnazjum w *Missolundze*. — Krąży w Publicznosci wiadomość o mającej być uformowaną falandze; zdaie się atoli, że tamedyczne stosunki finansowe nieodpowiadają bynajmniej utworzeniu tak kosztownej gwardji, która według miernego obliczenia, kosztowałaby rocznie najmniej 500,000 drachm.

Hiszpanja.— Nowy Gubernator w *Kartaenie* wysłał do Królowej oświadczenie iednomyślne mieszkańców tamedycznych, aby Kortezy zostały zwołane. — W *St. Sebastian* większa część obywateli sprzyjaia *Don Karolowi*. — Jenerał *Kordowa* jest bardzo czynny. — Dopiero teraz w Madrycie pierwszy raz dano w dworskim teatrze operę *Niema z Porticy*, która niezmiernie się podobala.

Rozmaitości.— W *Mnichowie* tegoroczna uroczystość październikowa ma być bardzo świetną i wesołą, *Amfjon Wiedeński Sztraus* z swoją orkiestrą grać będzie walce, *Bosko* pokazywać będzie zręczność swoją, *P. Rejchard* puści się balonem, a *Zafir* będzie miewał prelekcje *humorystyczne*. — Pani *Malibran* w roli *Desdemony* w operze *Otello*, utwierdziła sławę swoją w *Medyolanie*, chociaż obawa choleury przeszkadzała, ciekawość słuchaczów przezwyciężyła, a teatr *Skala* był przepełnionym; ieden z recenzentów porównywa tę Artystkę z kometą *Halleia*. — Szkic na pomnik *Szyllera* już ukończył *Torwaldsen* w Rzymie; wielki ten Poeta jest wyobrażony stojący, prawą nogę trochę naprzód wystawia, ma na sobie zarzucony płaszcz który prawą ręką na piersiach utrzy-

muie, w lewej zaś ręce wolno spuszczonej trzyma rękopism, głowa uwieńczona laurem, będzie zrobiona podług popiersia sławnego *Danekera*. Wysokość figury wynosić ma 13 stóp, a odlanie oddane jest Panu *Matje* z Berlina. — Na pogrzebie zwłok kompozytora muzycznego *Beliniego* miał mowę kompozytor *Per*, otaczali zwłoki wszyscy Artysci. Muzyka żałobna wykonana była w Kościele Inwalidów, sławny *Spiewak Lablasz* gdy śpiewał solo, zalewał się łzami.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Smolak Pułkownik Naczelnik Wtwa Płoc: z Płocka, Chrapkowski Kommissjonier 9 klasy z Kalisza, Łaskiewicz Jenerałowa z Karlsbadu.

DONIESIENIA.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy. — Upoważniony Reskryptem Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 Września i 1 Października r. b. Nr 76,519, *Urząd Konsumcyjny* zawiadamia Majstrów profesji Pompiarskiej, iż w dniu 17 Października r. b. o godzinie 10 rano w Błórze tutejszym odbędzie się Licytacja in minus nieodzwonnych robot około Studzien w Szlachtuzach Skarbowych na Biernacycznie potrzebnych, a to stósownie do zatwierdzonego anszlagu. — Inspektor Dochodów Konsumcyjnych *Gniwosz*. Sekr: *Korsak*.

SZKŁO w taflach z szkryniami czyli szyb dookien, oraz szkło różnego rodzaju dęte znajduje się do sprzedania za mierną cenę z powodu wyprzedania się z handlu, niemniej Okna inspektowe, Kapelusze wołów skłone i inne, przy ulicy *Bednarskiej* i *Krak*: Przed: pod Nr 375, gdzie *Traktjer* pod swym *Konikiem*. — Tamże są do wynajęcia 2 **POKOJE** kawalerskie oddzielne; niemniej **SKŁEP** ze stancją, Pakamerem i Piwnicą, do najęcia, nowo wyrestaurowany, obok Kościoła po *XX. Paulinach* przy rogu ulic *Długiej* i *Freta*. Wiadomość u właściciela powyższego szkła.

Licytacja. D. 7/19 b. m. i. r. czyli w Poniedziałek od godz. 9 z rana i w dni następne przy ulicy *Senatorskiej* Nr 459, na przeciw pałacu *Prymasowskiego* na 1m piętrze, odbywać się będzie sprzedaż pozostałości po *S. p. Róży Znamierowskiej*, jako to: w *Prejcozach*: Srebrze, Meblach, *Powozach*, *Zaprzęgach*, *Garderobie*, *Bieliznie* etc.

W następnym *Wtorek* czyli dnia 20 Października r. b. wedle nowego *Kalendarza* z rana o godzinie 10 i następnych dni, z mocy upoważnienia *Praesidij* *Trybunału W. M.* z dnia 6/18 *Września* r. tegoż

odbędzie się przed podpisanym *Reientem* we *Wsi Ruda* w *Powiecie Siennickim* w *Dworze Licytacji* *Juwentarzy Bydelynych*, *Owiec*, *Garderoby* i rozmaitych *Ruchomości* do pozostałości niegdy *JW. Jana Dembowskiego* należących, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. *Wojciech Trojnowski*.

Dochód z *Wiatraka* na rzecz *Skarbu* zajęty we *Wsi Polkow* pod *Warszawą*, wypuszczony będzie przez publiczną *Licytacją* odbyć się mającą w *Błórze* *Wójta Gminy Polkow* w dniu 7/19 Października 1835 r. przed południem, o czym zawiadamia *Sekwestrator Gbwodu Warszawskiego, Wolański*.

PANTALJON mahoniowy, nowy, o 6ciu okatawach, jest do sprzedania przy ulicy *Łanek Starego Miasta* na 1em piętrze od frontu pod Nr 60.

KOCZ wygodny odchodzi w przysłą *Niedzielę* do *Kalisza*; kto by życzył się zabrać, zgłosi się pod Nr 581, przy ulicy *Długiej* do *Właściciela* domu.

W domu pod Nr 1266 f7, przy ulicy *Nowy Świat* i *Nowej Drogi Jerozolimskiej*, jest **KOCZ** *Wiedeński* do wynajęcia z *Końmi* angliczowanymi z *Liberją* porządną *Polską* lub *Kocz* *Warszawski* z *Końmi*, zaprzęgiem *ros.* i *Liberją* *Rossyjską*. Cenna od *Kocza* z *Końmi* angliczowanymi na godzinę zł: 4 lub dziennie dukatów 2; od *Kocza* z *Końmi*, *Zaprzęgiem* i *Liberją* *Rossyjską* na godzinę zł: 3, dziennie rubli 4. Każdego czasu dowiedzieć się można w tymże domu na 2m piętrze od frontu.

DONIESIENIE Z BIURA INFORMACYJNEGO.

Na *Dobra* przeszło 90,000 zł: wartości, niemające żadnego długu, a nawet *Towarzystwa Kredytowego*, żądana jest pożyczka na 1szą *hypotekę* do 60,000 złp: na lat kilka, z przyzwolonym dla *wierzyciela* procentem i pewnością.

Jutro u *Bogaskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 550, **ŚNIADANIE** *Pieczon* z różną *naturali*. Prosie z różną *nadziejaw*, *Szezupak* z *zosem* *śnietaj*, *Sandacz* 2ki, *Lin* z *kapustą*, *Zrazy* *zawijane* z *kaszą*, *Czarnina* z *prosiat*, *Rosół* z *kluskami*. **KOLACJA**: *Gołąbki* z różną *zsałatą*, *Jajka* sa: na *ocie*, *Ryby*.

** *Dziś* w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy *Podwale* Nr 532, na pierwszym piętrze, da się słyszeć na *Skrzypkach* młody *Szemmel*, który z *zadowolaniem* w *Wielkim Teatrze* był *przyjęty*.

** *Dziś* w *Kawiarni* nowo założonej, przy ulicy *Nowomiejskiej* przy *Kościele* *XX. Paulinów*, będzie grany *KWINTET* przez *dobranych Artystów*; zacząć się o godzinie 6 wieczor. *W. K.*

Dziś rano ciepła stopni 3. *Wezoraj* w *południe* 7. **TEATR WIELKI**. Jutro *Ćwirka Faraona*. Tym raz, *Siedm Dziewcząt* pod *bronią*.